



Sygn. akt II UK 252/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSA Jolanta Hawryszko (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A.R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...]

o wyrównanie emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa .../15,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz A.R. kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] decyzją z 27 listopada 2014 r. podjął wypłatę emerytury A.R. od 1 kwietnia 2014 r. W odwołaniu od decyzji ubezpieczony A.R. wniósł o zmianę przez podjęcie wypłaty od 1 kwietnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 31 marca 2015 r. oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z 19 listopada 2015 r., na skutek apelacji ubezpieczonego zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i wznowił wypłatę emerytury od 1 kwietnia 2012 r., jak też orzekł o obowiązku zwrotu ubezpieczonemu kosztów zastępstwa procesowego.

Sądy obydwu instancji ustaliły, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 10 stycznia 2012 r. przyznał A.R. emeryturę od 2 listopada 2011 r. W piśmie z 28 lutego 2012 r. ubezpieczony wniósł o niewypłacanie pieniędzy na podstawie decyzji o przyznaniu emerytury z 10 stycznia 2012 r. Uwzględniając ten wniosek, decyzją z 21 marca 2012 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury od 1 kwietnia 2012 r., informując ubezpieczonego, że ponowna wypłata może nastąpić na jego wniosek. W piśmie z 21 listopada 2014 r. A.R. wniósł o podjęcie wypłaty emerytury i wyrównanie od 1 kwietnia 2012 r. Decyzją z 27 listopada 2014 r. organ rentowy podjął wypłatę od 1 listopada 2014 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę na podstawie art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu. Sąd stwierdził brak podstaw do wznowienia wypłaty emerytury od chwili zawieszenia jej wypłaty, ponieważ zawieszenie emerytury nie było wynikiem błędu organu rentowego.

Sąd Apelacyjny dodatkowo rozważył, że ubezpieczony nabył prawo do emerytury 2 listopada 2011 r., będąc uprawnionym jednocześnie do renty strukturalnej na podstawie ustawy z 28 listopada 2003 r. o wspieraniu obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1613). Ubezpieczony, będąc błędnie przekonany, że jest uprawniony do dwóch świadczeń zbiegowych oraz że będzie wypłacane jedno świadczenie wyższe lub wybrane, zdecydował się na pobieranie renty strukturalnej która, w jego ocenie, była świadczeniem wyższym. Wniósł o zawieszenie prawa do emerytury na okres pobierania tejże renty. W dniu 21 listopada 2014 r., po uzyskaniu informacji od

Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w L., wnioskodawca złożył wniosek w organie rentowym o podjęcie wypłaty zawieszanej emerytury od kwietnia 2012 r. Decyzją z 27 marca 2015 r. Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w L. zmniejszył od listopada 2011 r. wysokość renty strukturalnej wnioskodawcy do 0 - zł, uznając na podstawie art. 14 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 30 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich (Dz.U. z 2004 r. Nr 114, poz. 1191), że należy zmniejszyć tę rentę także za okres zawieszenia emerytury w sytuacji, w której emerytura wnioskodawcy była zawsze wyższa od kwoty pobieranej renty strukturalnej. Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 14 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 30 kwietnia 2004 r. stanowi, że w przypadku gdy uprawniony do renty strukturalnej w trakcie jej pobierania nabędzie prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników, rentę strukturalną zmniejsza się o kwotę tej emerytury. W sytuacji zatem nabycia prawa do emerytury przez uprawnionego do renty strukturalnej na podstawie przepisów ustawy o wspieraniu obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej prawo do tego świadczenia zostaje zmniejszone o wysokość, jaką uprawniony uzyskuje ze świadczenia emerytalnego z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony nie ma prawa wyboru świadczenia, pobiera emeryturę z zaopatrzenia emerytalnego, zaś kwota renty strukturalnej podlega odpowiednio obniżeniu. Sąd Apelacyjny ocenił, że tak też było w sytuacji wnioskodawcy w chwili nabycia przez niego prawa do emerytury od 2 listopada 2011 r. Był on jednak błędnie przekonany, że świadczenia pozostają w zbiegu, podobnie jak świadczenia emerytalno-rentowe z ustawy o emeryturach i rentach z FUS-u, a także świadczenia wymienione w innych ustawach z wyjątkami. W tych okolicznościach zawieszenie emerytury wnioskodawcy było błędem organu rentowego, bo nie istniały podstawy zawieszenia. Brak należytej informacji od organu rentowego doprowadził do sytuacji nieprawidłowego zawieszenia emerytury i wypłacania renty strukturalnej, która nie powinna mu być wypłacana. Można przypuszczać, że konsekwencją decyzji kierownika biura powiatowego ARiMR z 27 marca 2015 r.

będzie obowiązek zwrócenia przez wnioskodawcę renty strukturalnej, jako nienależnie pobieranej przez cały okres zawieszenia emerytury. Sąd Apelacyjny uznał, że za przyjęciem błędu organu rentowego przemawia także i ta okoliczność, że rozmawiał telefonicznie z pracownicą ZUS w [...], która chciała wyjaśnić, dlaczego wniósł o wstrzymanie wypłaty emerytury i podał jej, że złożył wniosek, ponieważ pobiera rentę strukturalną. ZUS w trakcie postępowania sądowego temu twierdzeniu nie zaprzeczył, więc Sąd Apelacyjny przyjął tę okoliczność za przyznaną i ocenił, że organ rentowy po otrzymaniu informacji o pobieraniu renty strukturalnej winien pouczyć ubezpieczonego odnośnie obowiązującego stanu prawnego. Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 314/13 i stwierdził, że dyspozycją art. 135 ust. 3 ustawy emerytalno-rentowej objęte zostały przypadki wstrzymania świadczeń w związku z niezgodnym z prawem zachowaniem organu rentowego. Na gruncie ustawy zdarzenie to, będące w istocie czynem niedozwolonym organu rentowego, zostało uznane za źródło obowiązku wypłaty kwot odpowiadających utraconym świadczeniom rentowym należnym w okresie wstrzymania wypłaty, z ograniczeniem zakresu kompensaty do sumy świadczeń z okresu maksymalnie trzyletniego (LEX nr 1478720). Przepis art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznowia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, ale za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku wskazał, że użyte określenie „błąd organu rentowego” zakłada, że nie zachodziły przesłanki do wstrzymania wypłaty świadczeń, o których mowa w art. 134 ust. 1 ustawy, a pomimo to - z przyczyn leżących po stronie organu rentowego - wydana została decyzja o wstrzymaniu. Dyspozycją przepisu objęte zatem zostały przypadki wstrzymania świadczeń w związku z niezgodnym z prawem zachowaniem organu rentowego. Na gruncie ustawy zdarzenie to, będące w istocie czynem niedozwolonym organu rentowego, zostało uznane za źródło obowiązku wypłaty kwot odpowiadających utraconym świadczeniom rentowym należnym w okresie wstrzymania wypłaty, z ograniczeniem zakresu kompensaty do sumy świadczeń z okresu maksymalnie

trzyletniego. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że ubezpieczony, w świetle poinformowania organu rentowego o fakcie pobierania renty strukturalnej w rolnictwie, nie uzyskał pouczenia o braku podstaw do zawieszenia emerytury; w związku z tą okolicznością zawieszenie wypłaty jego emerytury nastąpiło bezpodstawnie wskutek błędu organu rentowego. Organ rentowy naruszył zasadę wyrażoną w art. 9 Kodeksu postępowania administracyjnego, przez brak należytego i wyczerpującego poinformowania wnioskodawcy o okolicznościach faktycznych i prawnych, które w sprawie nie prowadziły do zawieszenia świadczenia. Według wskazanego przepisu organ rentowy zobowiązany jest czuwać nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa. Dlatego Sąd II instancji uznał, że wnioskodawca ma prawo do wypłaty emerytury wstecz za cały okres jej zawieszenia, tj. od kwietnia 2012 r.

Skarga kasacyjna została wywiedziona w imieniu organu rentowego. W postawach skargi zarzucono naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, tj. art. 135 ust. 1 i art. 135 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) przez uznanie, że wstrzymanie wypłaty emerytury ubezpieczonego nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, w sytuacji gdy organ rentowy wstrzymał wypłatę świadczenia na wniosek ubezpieczonego, a w związku z kolejnym wnioskiem ubezpieczonego podjął wypłatę świadczenia. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji ubezpieczonego oraz na podstawie art. 415 w zw. z art. 398¹⁶ k.p.c. o wydanie orzeczenia o zwrocie wypłaconego wnioskodawcy świadczenia emerytalnego, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, nadto o rozliczenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania organ rentowy wskazał na konieczność wyjaśnienia kwestii, czy organ ma obowiązek pouczenia ubezpieczonych o warunkach pobierania świadczeń, których ustalanie i wypłata jest obowiązkiem innych organów, jak Biura Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i

Modernizacji Rolnictwa, oraz czy brak takiego pouczenia może być uznany za błąd w rozumieniu art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna organu rentowego jest nieusprawiedliwiona. Zagadnienie, które zaistniało na tle rozpoznawanej sprawy sprowadza się do zakreślenia granicy odpowiedzialności organu rentowego za błąd, w rozumieniu art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegający w tym przypadku na zaniechaniu zabezpieczenia interesów ubezpieczonego, który wskutek niezrozumienia i niejasności przepisów prawa oraz indolencji organów został postawiony w sytuacji realizacji świadczenia, do którego nie był uprawniony; a z drugiej strony przez wydanie decyzji o zawieszeniu prawa do emerytury ubezpieczony nie realizował prawa, do którego był uprawniony. Zakres pojęciowy błędu organu, jako takiego, we wskazanym wyżej rozumieniu jest tożsamy z pojęciem błędu organu ujętym w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, i był przedmiotem obszernej analizy doktryny i orzecznictwa. W piśmiennictwie wskazuje się, że błąd organu rentowego polega na rozbieżności pomiędzy treścią jego orzeczenia a stanem uprawnień rzeczywiście posiadanych przez zainteresowanego. Do stwierdzenia błędu nie jest konieczna kwestia subiektywnego przeświadczenia czy winy, lecz chodzi o błąd w znaczeniu obiektywnym (komentarz do art. 133 Emerytury i renty red. Gudowska 2013, wyd. 1/ Ostaszewski wraz z przywołanymi tam poglądami piśmiennictwa i utrwalonym orzecznictwem; Legalis). Z dotychczasowego dorobku orzeczniczego wynika, że błąd organu należy rozumieć szeroko. Przyjmuje się na przykład, że zaprzestanie wypłaty świadczenia (bez uprzedniego wydania i doręczenia zainteresowanemu "formalnej" decyzji) powinno być traktowane jako błąd organu rentowego, który rodzi skutek w postaci obowiązku wypłaty świadczenia za okres 3 lat wstecz, licząc od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o podjęcie wypłaty świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98; www.sn.pl). Natomiast w wyroku z 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, www.sn.pl, Sąd Najwyższy uznał, że

podstawowa zasada, według której odmowa lub przyznanie niższych świadczeń w następstwie błędu organu rentowego lub odwoławczego uzasadnia wypłatę świadczeń za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, obowiązuje także wtedy, gdy błąd organu rentowego wynikał z zawinienia pracownika organu rentowego.

Wskazane zagadnienie zaistniało na gruncie realizacji prawa do renty strukturalnej i emerytury. Prawo do renty strukturalnej reguluje Ustawa o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej z 28 listopada 2003 r. (Dz.U. Nr 229, poz. 2273), jednolity tekst z 10 października 2014 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 1613), która w art. 1 ust. 1 pkt 1 wskazuje, że jedną z form działań z zakresu wspierania rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej objętych planem, o jakim mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o wspieraniu rozwoju, jest uzyskiwanie rent strukturalnych. Zgodnie art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy Rada Ministrów określa, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki i tryb udzielania, wstrzymywania, zawieszania, zwracania i zmniejszania pomocy finansowej na działania objęte planem, a także przestrzenny zasięg wdrażania tych działań, mając na względzie zapewnienie prawidłowej realizacji planu i ustalenia dokonane z Komisją Europejską. W ramach przytoczonej delegacji ustawowej mieści się więc określenie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej w postaci rent strukturalnych. Na podstawie tego przepisu wydano Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na uzyskiwanie rent strukturalnych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich z 30 kwietnia 2004 r. (Dz.U. Nr 114, poz. 1191). Zgodnie z § 4 rozporządzenia rentę strukturalną przyznaje się producentowi rolnemu przy łącznym spełnieniu szeregu warunków, a m. in. wtedy, gdy nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników. Natomiast w § 14 przepisy rozporządzenia w regulują: 1. W przypadku gdy uprawniony do renty strukturalnej w trakcie jej pobierania nabędzie prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego

lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników, rentę strukturalną zmniejsza się o kwotę tej emerytury; 2. W przypadku przyznania prawa do renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników w trakcie pobierania renty strukturalnej, uprawnionemu wypłaca się rentę strukturalną, jeżeli wycofa wniosek o rentę z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników w terminie określonym w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; 3. (wszedł w życie 11 listopada 2005 r.) W przypadku gdy małżonek uprawnionego do renty strukturalnej, powiększonej o zwiększenie, o którym mowa w § 12 ust. 2 pkt 1, w trakcie jej pobierania nabędzie prawo do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego, lub ubezpieczenia społecznego rolników, lub podejmie pracę zarobkową podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, rentę strukturalną zmniejsza się o kwotę tego zwiększenia.

Należy zatem podsumować, że świadczenia z tytułu renty strukturalnej i świadczenia z ubezpieczenia społecznego, jak renta, czy emerytura funkcjonują równolegle. Jednak priorytet ma świadczenie przyznane z ubezpieczenia społecznego zważywszy, że renta strukturalna nie przysługuje osobie uprawnionej do renty, czy emerytury; z drugiej strony osoba, która nabędzie prawo do emerytury w okresie pobierania renty strukturalnej ma obowiązek wystąpić o jej przyznanie, a wysokość świadczenia emerytalnego ostatecznie będzie miała wpływ na wysokość renty strukturalnej. Przy tym należy zauważyć, że przepis § 14 ust. 1 rozporządzenia posługuje się pojęciem nabycia prawa do emerytury, co jak wiadomo następuje z mocy prawa, nie na skutek decyzji organu rentowego. To oznacza, że ustawodawca nie powiązał konieczność pomniejszenia wysokości wypłacanej renty strukturalnej z faktem realizacji świadczenia, lecz już tylko z faktem nabycia prawa, czyli ziszczenie się przesłanek materialnoprawych świadczenia. Tematykę rent strukturalnych w dotychczasowym orzecznictwie podejmowały jedynie sądy administracyjne, zasadniczo uznając samoistny charakter prawny tych świadczeń (por. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z 28 stycznia 2010 r., I SA/OI 714/09; wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z 14 września 2016 r., II SA/Bd 218/16; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z 15 stycznia 2010 r., I SA/Op 480/09; publ. Legalis).

W sprawie zaistniał przypadek - co wynika z ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. - gdy beneficjent renty strukturalnej nabył prawo do emerytury, otrzymał decyzję o jej przyznaniu, a następnie złożył wniosek o jej niewypłacanie z powodu pobierania renty strukturalnej, pozostając w przekonaniu, że nie może pobierać świadczeń w zbiegu. Następnie, po dwóch latach zawieszenia emerytury i pobierania renty strukturalnej, uprawniony złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury za wsteczny okres od daty nabycia prawa; wniosek został uwzględniony tylko w zakresie bieżących należności. Z drugiej strony organ realizujący rentę strukturalną ustalił beneficjentowi wysokość renty na zerową kwotę i to za wsteczny okres, od nabycia prawa do emerytury. W takim stanie faktycznym, w istocie należy stwierdzić, że zgodnie z § 14 ust. 1 rozporządzenia organ administrujący rentą strukturalną już od chwili nabycia prawa do emerytury nie powinien był realizować wypłaty renty strukturalnej, zaś organ rentowy mając świadomość, że ubezpieczony pobiera rentę strukturalną nie powinien był zawieszać prawa do renty przez wstrzymanie wypłaty.

W tym miejscu należy przypomnieć, że instytucję wstrzymania wypłaty świadczenia w Ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r. regulują przepisy art. 98, art. 134 i art. 135; art. 98 ustawy dotyczy wstrzymania wypłaty jednego ze świadczeń razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie, co nie dotyczy renty strukturalnej. Natomiast w myśl art. 134 ust. 1. wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli: 1) powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa; 2) osoba pobierająca świadczenia mimo pouczenia lub żądania organu rentowego nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń; 3) osoba uprawniona do świadczeń nie poddała się badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, bez uzasadnionych przyczyn, mimo wezwania organu rentowego; 4) okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało; 5) świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. W analizowanym przypadku podstawą wstrzymania wypłaty

świadczenia było powstanie okoliczności uzasadniających zawieszenie prawa do świadczeń (pkt 1). Przy czym zgodnie z art. 103 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, może ulec zawieszeniu również na wniosek emeryta lub rencisty. Zatem formalnie strona, jako dysponent świadczenia może złożyć skuteczny prawnie wniosek o zawieszenie prawa. Przy czym należy zauważyć, że przepis mówi o zawieszeniu prawa, a nie wypłaty świadczenia. Z drugiej strony wymaga zastanowienia, że nie jest standardem wniosek uprawnionego, któremu przyznano prawo do emerytury o zawieszenie tego prawa. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że pozytywne rozpatrzenie wniosku uprawnionego do emerytury o zawieszenie tego prawa, musi być poprzedzone analizą okoliczności towarzyszących złożeniu takiego wniosku.

Emerytura jest świadczeniem powszechnym, zabezpieczającym środki na zaspokojenie bieżących potrzeb ubezpieczonych. Świadczenie to jest realizowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na rzecz uprawnionego. Każda zatem aktywność uprawnionego, adresowana do organu rentowego powinna spotkać się z aktywnością organu realizowaną według reguł przewidzianych w kodeksie postępowania administracyjnego, zważywszy na treść art. 66 ust. 4 i art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. Należy zatem przypomnieć, że w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 k.p.a.). Prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej (art. 8 k.p.a.). Są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek (art. 9 k.p.a.). Co więcej, ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r., poz. 935) został dodany do procedury administracyjnej art. 7b, który wchodzi w życie 1 czerwca 2017 r. a

który stanowi, że w toku postępowania organy administracji publicznej współdziałają ze sobą w zakresie niezbędnym do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli oraz sprawność postępowania, przy pomocy środków adekwatnych do charakteru, okoliczności i stopnia złożoności sprawy.

Sąd Najwyższy stwierdza, że nawet bez przepisu znowelizowanej procedury administracyjnej, na podstawie przywołanych wyżej dotychczasowych zasad ogólnych można wyprowadzić wniosek, że beneficjent świadczeń, których dysponentem są organy władzy publicznej nie może ponosić ujemnych konsekwencji braku współdziałania tych organów. Jest to niedopuszczalne przez wzgląd na zasadę z zaufania obywatela do działań organów władzy publicznej oraz zasadę udzielania informacji. W sprawie organ rentowy nie ma więc podstaw do twierdzenia, że zaistniała sytuacja jest wynikiem niewłaściwej działalności innego organu władzy, ponieważ to organ rentowy był adresatem wniosku i decydentem, zatem był zobowiązany do poprowadzenia wskazanego postępowania w myśl ogólnych zasad procedury administracyjnej. Ubezpieczony w sprawie wykazał duże zaangażowanie i zabiegał o legalność podejmowanych działań, w czym organy władzy publicznej powinny były pomóc, a czego nie uczyniły prowadząc do ewidentnej szkody po stronie ubezpieczonego. Należy wreszcie zauważyć, że na tle stanu faktycznego sprawy tym bardziej budzi wątpliwości prawidłowość działania organu rentowego, że ubezpieczony nie złożył wniosku o zawieszenie prawa do emerytury, lecz wniosek o niewypłacanie pieniędzy. W takim stanie dociekliwość organu rentowego była jak najbardziej pożądana, ponieważ wniosek o niewypłacenie nie mógł zostać wprost odczytany jako wniosek o zwieszenie prawa do emerytury. Tej aktywności organu zabrakło. Dlatego też, w przekonaniu Sądu Najwyższego, nie można zgodzić się z prezentowaną przez organ rentowy wykładnią, że nie można przypisać odpowiedzialności Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, który przychylił się do wniosku ubezpieczonego o zawieszenie świadczenia nie naruszając obowiązujących przepisów, zaś ewentualne uchybienia w zakresie realizacji świadczenia obciążają organ administrujący rentą strukturalną, który miał kompetencję do przyznania prawa i jego realizacji. Sąd Najwyższy uznaje, że organy władzy publicznej we wspólnym działaniu mają obowiązek

zabezpieczyć interesy beneficjentów, tak by prawa tych osób nie zostały naruszone wskutek niezrozumienia czy niejasności przepisów. Zaniedbanie tego obowiązku stanowi o błąd organów, a w przypadku organu rentowego jest to błąd w rozumieniu art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy mając na względzie przedstawioną ocenę, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną organu rentowego i orzekł o kosztach w postępowaniu kasacyjnym.

kc